

Sygn. akt III AUa 250/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Rokicka - Radoniewicz (spr.)
Sędziowie:	SA Barbara Hejwowska SO del. do SA Krzysztof Kusz
Protokolant: protokolant sądowy Katarzyna Sugier	

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2014 r. w Lublinie

sprawy W. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 17 stycznia 2014 r. sygn. akt VIII U 1752/13

oddala apelację.

III AUa 250/14

UZASADNIENIE

Organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. decyzją z dnia 13 czerwca 2013 roku odmówił przyznania W. T. prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, ponieważ skarżący, który udowodnił okres 15 lat 3 miesiące i 12 dni pracy w szczególnych warunkach, do dnia 1 stycznia 1999 roku nie osiągnął 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego, bowiem wykazał 23 lata 3 miesiące i 22 dni.

Od tej decyzji odwołanie do Sądu Okręgowego w Lublinie wniósł W. T., wskazując, że organ rentowy nie zaliczył mu do stażu ubezpieczeniowego pracy w gospodarstwie rolnym matki w okresie od dnia 9 marca 1969 roku do dnia 26 kwietnia 1972 roku.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 17 stycznia 2014 roku zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił W. T. prawo do emerytury od dnia 1 maja 2013 roku. Sąd Okręgowy ustalił, że W. T., urodzony (...), w dniu 21 lutego 2013 roku złożył wniosek o emeryturę.

W toku postępowania organ rentowy ZUS ustalił, że W. T. posiada 23 lata 2 miesiące i 1 dzień okresów składkowych oraz 1 miesiąc i 21 dni okresów nieskładkowych, a zatem łączny staż ubezpieczeniowy skarżącego wynosi 23 lata 3 miesiące i 22 dni i do 1 stycznia 1999 roku nie osiągnął wymaganego 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego, a nie uwzględniono do stażu okresu pracy w gospodarstwie rolnym matki od 9 marca 1969 r. do 26 kwietnia 1972 r., gdyż mało prawdopodobne jest, aby praca w gospodarstwie rolnym o powierzchni 0,94 ha była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Bezspornym jest, że wnioskodawca 60 lat ukończył w dniu (...), ma ponad 23 lata pracy i ponad 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Skarżący podniósł, że pracował w gospodarstwie rolnym matki od dnia 9 marca 1969 roku do dnia 26 kwietnia 1972 roku. Po ukończeniu szkoły podstawowej w 1968 roku nie kontynuował nauki. Pierwszą pracę podjął w kwietniu 1972 roku jako kierowca w K.. Gospodarstwo rolne o powierzchni 0,94 ha położone było w D.. Wnioskodawca wskazał, że razem z nim mieszkali: matka S. T., niepełnosprawny, sparaliżowany ojciec T. T. oraz o 3 lata młodsza siostra B. T.. Rodzice nigdzie poza gospodarstwem nie pracowali. W gospodarstwie były uprawiane kartofle, buraki, żyto, jęczmień i owies. Ponadto posiadali inwentarz w postaci 2 krów, 3 świń, drobiu i 2 owiec. Siostra uczyła się w szkole w D., a potem wyjechała do szkoły gastronomicznej, mieszkała w internacie w S.. Skarżący podniósł, że praktycznie tylko on z mamą pracowali w gospodarstwie. Ojciec chodził o kulach, nie był w stanie w żaden sposób pomagać. Wiosną praca polegała na zaoraniu, siewie, sadzeniu buraków, kartofli. W lecie wnioskodawca orał, grabił ściółkę w lesie dla bydła, kosił zboże kosą, zwoził wózkami ręcznymi. Jesienią pracował przy wykopkach, zaś zimą młócił cepem, młynkował, by zrobić śrutę w śrutowniku. Praca na roli wiosną i latem zajmowała około 10 godzin dziennie, jesienią i zimą praktycznie tyle samo. Wnioskodawca pracował przy obrządki od bardzo wczesnych godzin rannych, zaczynał ok. godziny 5 - 6 . Chodził także na tzw. odrobek, gospodarstwo nie było zmechanizowane.

Świadkowie potwierdzili, że w gospodarstwie rolnym pracowali tylko wnioskodawca i jego matka. W gospodarstwie wszystko robiło się ręcznie. Praca w gospodarstwie rolnym wnioskodawcy wynosiła zimą ponad 6 godzin dziennie, wiosną i latem do zmierzchu.

Sąd Okręgowy orzekł, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie jest prawo do emerytury określonej w przepisach art.184 ust.1 i ust.2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153 poz. 1227 ze zm.), zgodnie z którym ubezpieczonemu mężczyźnie urodzonemu po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura, po osiągnięciu wieku 60 lat, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnął okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury, to jest 15 lat oraz ma okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat. Emerytura przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Dla oceny zasadności odwołania istotne znaczenie ma ustalenie, czy na dzień 1 stycznia 1999 roku (tj. dzień wejścia ustawy w życie) W. T. spełnił przesłanki wymagane do uzyskania emerytury na podstawie art. 184 ust. 1 w zw. z art. 32 ust. 1 ustawy. Innymi słowy, prawo do emerytury przysługuje osobie, która na tę datę spełnia przesłanki stażu ubezpieczeniowego, tj. 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych dla mężczyzn oraz stażu 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Zatem osiągnięcie wieku emerytalnego może nastąpić po tej dacie (wyrok SA w Łodzi z 9.01.2013 r., III AUa 781/12, LEX nr 1246769, wyrok SA w Gdańsku z 30.10.2012 r., III AUa 1132/12, LEX nr 1236152).

Organ rentowy nie kwestionował posiadania przez W. T. na dzień 1 stycznia 1999 roku 15-letniego stażu pracy w warunkach szczególnych. Nie budzi to wątpliwości biorąc pod uwagę, że wykonywał on pracę na stanowisku kierowcy ciągnika (wykaz A, dział VIII, poz. 3 rozporządzenia) oraz kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze

całkowitym powyżej 3,5 tony (wykaz A, dział VIII, nr 2). Powyższe okresy zostały również potwierdzone świadectwami wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Oczywiście jest również, że skarżący spełnił warunek osiągnięcia wieku emerytalnego oraz fakt, iż nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego.

Dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie ma kwestia ustalenia, czy W. T. pracował w gospodarstwie rolnym rodziców, a zatem, czy możliwe jest uzupełnienie wymiaru jego stażu ubezpieczeniowego.

Sąd Okręgowy powołując się na przepis art. 10 ust. 1 ustawy, który umożliwia przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnienie również następujące okresów ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki, przypadających przed dniem 1 lipca 1977 r. okresów prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia,

oraz przypadających przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresów pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu, orzekł, że W. T. pracował w gospodarstwie rolnym w rozumieniu art. 10 ust. 1 pkt 3 cyt. Ustawy. W związku z tym przyjął za zasadne uzupełnienie okresu składkowego i nieskładkowego w wymiarze 23 lat 3 miesięcy i 22 dni o pracę w gospodarstwie rolnym w wymiarze 3 lat 1 miesiąca i 20 dni co oznacza, że W. T. na dzień 1 stycznia 1999 roku wykazał łączny okres składkowy i nieskładkowy (po uzupełnieniu) 26 lat 5 miesięcy i 12 dni (23 lata 3 miesiące i 22 dni + 3 lata 1 miesiąc i 20 dni).

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Okręgowy uznał, że skarżący spełnił wszystkie przesłanki nabycia emerytury, wskazane w art. 184 ust. 1 i 2 w zw. z art. 32 ust. 1 i 4 ustawy w zw. z § 4 ust. 1 rozporządzenia.

Od tego wyroku apelację wniósł organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L., zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi zarzucał:

1. naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art.184 ust.1 i art.27 w związku z art.10 ust.1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych,
2. naruszenie prawa procesowego przez przekroczenie wyrażonej w art.233 § 1 kpc zasady swobodnej oceny dowodów;
3. sprzeczność ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału odwodowego przez uznanie, że wnioskodawca spełnił wszystkie warunki wymagane do przyznania emerytury, w tym że udowodnił ponad 25 letni okres ubezpieczenia. Wnosił o zmianę wyroku i oddalenie odwołania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny nie stwierdza zarzucanego naruszenia przepisów prawa materialnego ani sprzeczności w ustaleniach faktycznych.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i ocenił materiał dowodowy zgodnie z zasadami proceduralnymi, nie przekraczając granic zakreślonych w art.233 § 1 KPC. Zebrany materiał dowodowy wskazuje jednoznacznie, że wnioskodawca od 9 marca 1969 roku do 26 kwietnia 1972 roku pracował stale w gospodarstwie rolnym rodziców wykonując wszystkie niezbędne prace w tym gospodarstwie. Niewielkie rozmiary gospodarstwa (0,94 ha) nie mają istotnego znaczenia dla ustalonego przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego. W spornym okresie za gospodarstwo rolne zdolne do towarowej produkcji według § 1 rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 listopada 1964 r. w sprawie przenoszenia własności nieruchomości rolnych, znoszenia współwłasności takich nieruchomości oraz dziedziczenia gospodarstw rolnych uważano gospodarstwo, którego obszar przekraczał 0,2 ha, a następnie od 1972 roku 0,5ha.

Wywody apelacji sprowadzając się do podważenia oceny dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy i stanowią polemikę z prawidłowymi ustaleniami tego Sądu. Sąd Okręgowy wyczerpująco w uzasadnieniu wypowiedział się,

co do powodów, dla których obdarzył wiarygodnością dowody przedstawione przez wnioskodawcę i Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw do uznania, że przy tej ocenie została przekroczona granica swobodnej oceny dowodów i naruszony został przepis art.233 § 2 KPC. Przepis ten zawiera nakaz - nie doznający wyjątku, aby wyrażona ocena w aspekcie wiarygodności dokonana była na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w sprawie oraz uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu (por. m. in. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1996 r., III CKN 8/96 - OSNC 1997, nr 3, poz. 30) Wyraz tej oceny Sądu Okręgowego znalazł się w motywach wyroku, a zatem uzasadnienie zaskarżonego wyroku w pełni odpowiada wymogom art. 328 § 2 KPC.

Ustalenie przez Sąd Okręgowy, że wnioskodawca udowodnił okres uzupełniający – okres pracy w gospodarstwie rolnym wynoszący łącznie 3 lata, miesiąc i 20 dni powoduje, że zostały spełnione przesłanki wymagane do nabycia prawa do emerytury na podstawie art.184 ust.1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art.27 tej ustawy. W myśl art.10 tej ustawy okres ten podlega doliczeniu do okresów składkowych i nieskładkowych w wymiarze niezbędnym do uzyskania prawa. Powołane przez Sąd Okręgowy jako podstawa prawna rozstrzygnięcia przepisy zostały prawidłowo zinterpretowane. W rozpoznawanej sprawie jest poza sporem to, że wnioskodawca, który osiągnął wiek emerytalny 60 lat i wystąpił o ustalenie emerytury na podstawie ustawy emerytalnej, legitymował się okresem składkowym w ilości 23 lata, 3 miesiące i 22 dni. Zgodnie z art. 27 w związku z art. 10 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, uzasadniało to zaliczenie wnioskodawcy dodatkowo okresów pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu przez niego 16 roku życia jako okresów składkowych, w celu uzupełnienia w jej wypadku w niezbędnym zakresie do wymaganego łącznego minimum 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych.

Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i wnioski prawnicze zawarte w motywach zaskarżonego wyroku. W tej sytuacji nie zachodzi potrzeba ich powtarzania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997 roku II UKN 61/97 – OSNAPiUS 1998/3/104, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 roku I PKN 339/98 – OSNAPiUS 1998/24/776). Podnieść należy dodatkowo, że skarżący argumentami przytoczonymi w apelacji w żaden sposób nie podważył zasadności stanowiska Sądu pierwszej instancji. Apelacja zawiera bowiem jedynie własną ocenę faktów odmienną od przyjętej przez Sąd Okręgowy i interpretację przepisów nie znajdującą potwierdzenia w utrwalonym orzecznictwie sądów, w tym orzecznictwie Sądu Najwyższego w analogicznych sprawach.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok w pełni odpowiada przepisom prawa, dlatego apelacja nie może być uwzględniona.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art.385 KPC orzekł, jak w sentencji.